GODZIENNA

Ner 270. ROK 1833. NIEDZIELA 13 PAŹDZIER:

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Kalixta Papierza

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 7, 556	+ 1,4	-- 2,0	Pn, wschodni słaby	Mgła	
12	„ 7, 279	10,1	+ 3,5	Pł. wschodni słaby	Pochmurno	
12 3	„ 6, 757	10,0	+ 3,4	Zaden	„ „	
9	„ 6, 112	+ 7,3	+ 1,5	„ „	„ „	

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

POLSKA.

Warszawa 6 Października.

N. Cesarz i Król Jegomość, raczył nayłaskawiey przeznaczyć złp. 100,000, na naprawy i nowe koniecznie potrzebne budowy w Warszawskim Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Wobec JO. Feldmarszałka, Xięcia Warszawskiego, Namiestnika Królewskiego, wielu snakomitych osób i ludu napełniającego Kościół S. Krzyża, wczoray w południe JX. *Gorzkiewicz* Wizytator XX. Missjonarzy, dawał ślub małżeński JW. Hrabiemu Franciszkowi *Ożarowskiemu* Szambelanowi J. C. K.M., z Hrabianką Melanią *Grabowską*, Frejliną N. Cesarzowey, córką b. Ministra wyznań relig: a teraz Członka Rady stanu. —

Wczoray przybyła wiadomość doniosła, że N. Pan w zeszłą niedzielę w pożądanem zdrowiu wrócił do *Petersburga.*

Dnia 8 Października.

W dniu onegdayszym JO. Xiąże Feldmarszałek Namiestnik w Królestwie Polskiem odebrał od Nayjaśnieyszego Pana reskrypt następującey treści: »*Xiąże Janie Teodorowiczu!* W czasie przejazdu Mego przez Królestwo Polskie, obeyrzawszy wznoszone z rozporządzenia Waszego roboty fortyfikacyjne, tak w twierdzy Modlina, jak i w cytadelli Alexandryiskiey, niemniey zebrane przy nich woyska 2go i 3go korpusów piechoty, z prawdziwem ukontentowaniem znalazłem w pierwszych szczególny pośpiech, w drugich stan we wszystkich szczegółach zaspokajający, tak dalece, że woyska te obok trudów wojennych, nieustannego ruchu, i nowego zreformowania, przedstawiają wzór zupełnego porządku i rozporządzenia. Pospieszność tę, winienem przykładney troskliwości, niezmordowanym trudom i ciągłey dążności Waszey w osiągnieniu dobra kraju który Mu powierzony został, i Ja przyjemny wypełniam obowiązek, oświadczając Wam za nię szczerą wdzięczność, jak równie i za trudy podeymowane w obecnem rządzeniu Królestwem Polskiem, z zupełnem Moiem zadowolnieniem i stósownie do Moich zamiarów; w dowód czego, i na znak szczególnego dla Was osobistego poważania, przesyłam Wam dyamentami wysadzany *Portret*

Móy dla noszenia go w pętlicy. Zostawając przytem na zawsze Wam przychylnym."— W *Carskiem Siele* d. 19 września v. s. 1833 (1 Października). Na oryginale własną Jego Cesarskiey Mości ręką podpisano MIKOŁAJ.

Wczoray, Członkowie Rządu Królestwa Polskiego, Jenerałowie, Officerowie, Urzędnicy władz wszelkich, na pokojach zamkowych składali powinszowania JO. Xięciu Namiestnikowi otrzymania nowego dowodu względu N. Pana.

Na posiedzeniach tegorocznych badaczów natury i lekarzy w Wrocławiu, było 270 osób, z tych 114 mieszka w Wrocławiu, 156 było albo z prowincyi państwa Pruskiego, albo zagranicznych, z ostatnich byli z Królestwa Polskiego doktorowie *Woyde*, *Keler* (Köhler), *Drzewicki* i *Helbich*; z Lwowa *Zawadzki* prof: Fizyki; z Pragi Hr: *Stemberg* proffessorowie *Zippe*, *Mikan* i *Kosteleski*; z Węgier, prof: *Zipser* i z nim trzech węgierskich magnatów *Pronaj*, *Radweński* i *Kubinge*; z Londynu, sławny *Robert Broun*, z Wiednia, dr. baron *Tirkhejm*, professorowie *Litrow* i *Wagner* (ostatni galicianin z Lwowa rodem); z Drezna, *Karus*; z Nawarry, Mineralog *Enguerra*; z Bukarestu: dr. *Mayer* z Berlina byli *Humbold* (nie Hufland iak było doniesionem), Professorowie *Rust*, *Wolff* i *Ek* (Eck) wychowany w Warszawie, Gospodarzami czyli raczey przewodnikami byli professorowie *Wenth* i *Otto*, którzy wszelkiemi siłami, nie szczędząc ani pracy ani kosztów starali się uczynić przybyłym pobyt w Wrocławiu przyjemnym i pożytecznym.— Naszych ziomków wszędzie jak naygościnniey przyjęto, byli także na obiady zaproszeni dane przez jenerała Hrabiego *Cytena* główno-komenderującego w Szląsku, i JWgo *Merkel* nadprezesa prowincyi Szląska. Codziennie były sessye publiczne od godziny 11 do 2, oprócz tego od godziny 8 do 11 sessye w szczególnych sekcyach, w sekcyi Lekarsko-Chirurgiczney okazał nasz ziomek *Keler* przez niego zrobiony rysunek serca iednokomórkowego będącego własnością tuteyszego gabinetu Anatomicznego, które opisawszy zadziwił wszystkich obecnych, gdyż to może jest jedyny preparat teraz exystujący, jako wyjęty z człowieka młodego 22 lat mającego.

ROSSYA.

Petersburg 26 Września.

Przez gońca, który wyjechał z Modlina 10 b. m. otrzymano wieści następujace: »Na całey drodze z Minchengratzu przez Czechy i Szląsk, mieszkańcy miast i wsi. zbiegali się dla oglądania Cesarza i witali J. C. Mość serdecznemi okrzyki. We Wrocławiu wszyscy mieszkańcy okrywali ulice i plac przed pałacem królewskim, gdzie N. Pan wysiadł dla przyjęcia oczekujących nań władz woyskowych i cywilnych. Nieprzerwane okrzyki *hurrah* niezliczonego tłumu rozlegały się przez cały czas bawienia J. C. M. i przeprowadziły Go w podróż. Wszystkie wsie po drodze przybrane były w girlandy kwiatów, a nocami wszystkie miasta oświecane. W Kaliszu Cesarza Jmci spotkał Feldmarszałek Xiąże Warszawski. N. Pan raczył w tem mieście oglądać batalion strzelców, który piękną swą postawą nic do życzenia nie zostawił. N. Cesarz raczył iść do mieysca parady pieszo, otoczony tłumem ludzi. Zabroniono policyi lud rozpędzać.— Tysiączne serdeczne okrzyki, witały Monarchę. W Kaliszu Xiąże Warszawski miał wsiąść do kocza Cesarskiego i tym sposobem towarzyszył N. Panu do Modlina. — Przez Reskrypta Cesarskie, wydane w Minchengratz, mianowani zostali kawalerami orderów: S. Włodzimierza 2 klassy vice-admirał Ricord, za gorliwą służbę i szczególniey za pracę podjęte w czasie dowodzenia siłami morskiemi na morzu środziemnem, i S. *Stanisława* 1 klassy, rzeczywisty radca Stanu Żukowski, za prace łożone w wychowaniu J. C. M. W. X. Następcy Cesarzewicza.

Przez 3 z rzędu nocy pierwszych dni b. m. (5, 6 i 7,) były w Petersburgu widziane zorze północne; z których jedna (5go) nadewszystko była świetna, znaymując wielką przestrzeń nieba i sięgając swemi promieniami zenitu. Równo z tem ziawiskiem po naypięknieyszey ciepłey pogodzie, którey stolica używała, nastąpiły chłodne noce z przymrozkami.— Dnia 4 Lipca z. r. w gubernii i powiecie Tobolskim, we wsi Nachraczyńskoie, miało mieysce dziwne zjawisko meteorologiczne. Między 3 a 4 godziną po południu przechodziła przez tę wieś chmura od zachodu, z którey, wśród silnego wichru i deszczu, padał nayprzód grad wielkości gęsiego jaja, a potem zaczęły razem z nim spadać kamienie. Te były o 4ch kątach, wielkości około cala (wierszka) sześciennego i mnieysze. Grad ten wybił wszystkie okna we wsi i uszkodził warzywa ogrodowe i łąki, lecz ani ludziom ani bydlętom żadney nie zrządził szkody.